

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 września 2015r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku, III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

**Przewodniczący: SSA Marek Szymanowski (spr.)**

**Sędziowie: SA Bohdan Bieniek**

**SA Piotr Prusinowski**

**Protokolant: Agnieszka Charkiewicz**

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 8 września 2015 r. w B.

**sprawy z odwołania M. K. (1)**

**przy udziale zainteresowanej A. K. (...)**

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O.

o ustalenie podlegania ubezpieczeniom społecznym z tytułu zatrudnienia na podstawie umowy o pracę

**na skutek apelacji wnioskodawczyni M. K. (1)**

od wyroku Sądu Okręgowego w Olsztynie IV Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 28 października 2014 r. sygn. akt IV U 3628/14

**I. zmienia zaskarżony wyrok i poprzedzając go decyzję z dnia 23 stycznia 2014r. w ten sposób, że stwierdza iż M. K. (1) od dnia 1 sierpnia 2013r. podlega jako pracownik u płatnika składek (...)A. K. obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowemu, chorobowemu i wypadkowemu.**

**II. zasądza od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O. na rzecz M. K. (1) kwotę 210 (dwieście dziesięć) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu za obie instancje.**

**Sygn. akt III AUa 146/15**

## UZASADNIENIE

**Decyzją z dnia 23 stycznia 2014 r.** Nr (...) Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O. stwierdził, że M. K. (1) jako pracownik nie podlega u płatnika składek (...)A. K. obowiązkowo ubezpieczeniu emerytalnemu, rentowemu, chorobowemu i wypadkowemu od dnia 1 sierpnia 2013 r. Organ w uzasadnieniu decyzji nadmienił, że nasuwa wątpliwości praca wnioskodawczyni u teściowej w charakterze sprzątaczk i osoby nadzorującej pracę innych oraz uzyskiwanie przez wnioskodawczynię wynagrodzenia w kwocie 4000 zł. Ponadto od podjęcia pracy do wystąpienia nieobecności do pracy w związku z ciążą upłynęły niecałe 2 miesiące, co wskazuje, że umowa o pracę zawarta między wnioskodawczynią a teściową miała cechy pozorności.

**Wnioskodawczyni M. K. (1)** we wniesionym odwołaniu wniosła o zmianę przedmiotowej decyzji i ustalenie, że podlegała obowiązkowemu ubezpieczeniu społecznemu emerytalnemu, rentowemu, chorobowemu i wypadkowemu

od dnia 1 sierpnia 2013 r. Podniosła przy tym, że jest osobą wykształconą z doświadczeniem, co mogła wykorzystać w swojej pracy w (...). Wykonywała pracę sprzątaczką oraz osoby nadzorującej pracę sprzątaczką w S. od 1 sierpnia 2013 r. Na okoliczność zatrudnienia wniosła o przesłuchanie świadków. Zdaniem wnioskodawczyni na charakter zatrudnienia nie miała wpływu powinowactwo między nią a teściową A. K., bo przecież lepiej mieć w pracy osobę zaufaną.

**Wyrokiem z dnia 28 października 2014r.** Sąd Okręgowy w Olsztynie oddalił odwołanie. Sąd Okręgowy ustalił, iż A. K. prowadzi firmę sprzątającą (...). Ma stały kontrakt na sprzątanie z firmą (...) w G. o wartości 4.400 zł miesięcznie. Firma w S., oddział S. , zatrudniała sprzątaczkę G. F. (1) na podstawie umowy o pracę z krajowym najniższym wynagrodzeniem oraz sprzątaczkę w E. na umowę zlecenia z wynagrodzeniem 1.000 zł. W G. biurowiec, laboratorium oraz budynek socjalny przed 1 sierpnia 2013 r. sprzątała A. K., czasami pomagał jej syn, zatrudniony na pół etatu jako kierowca z najniższym krajowym wynagrodzeniem. Wnioskodawczyni w 2013 r. była bezrobotna. W połowie lipca 2013 r. dowiedziała się, że jest w ciąży. W dniu 30 lipca w czasie wizyty u ginekologa skarżyła się na dolegliwości ciążowe (zmęczenie sennosc). W dniu 1 sierpnia (...)i wnioskodawczyni zawarły umowę o pracę na czas nieokreślony z wynagrodzeniem 4.000 zł na prowadzenie nadzoru w punktach w S. i O., sprzątaniu w G.. Wnioskodawczyni została zgłoszona do ubezpieczenia w dniu 2 sierpnia 2013 r. Od dnia 27 września była niezdolna do pracy, a 30 października wystąpiła o zasiłek chorobowy w związku z ciążą, a w dniu (...) urodziła dziecko. Przesłuchani przez Sąd świadkowie B. K. (1) i M. W. (1) (pracownicy S.) zeznały, że w miesiącach sierpień - wrzesień 2013 widziały przy pracy sprzątającą M. K. (1), w różnych godzinach. Świadek K. widywała wnioskodawczynię już od godz. 12 , a świadek W. zeznała, że najczęściej wnioskodawczyni rozpoczynała pracę ok. godz. 15<sup>00</sup>. Świadcówkami czasami widywali wnioskodawczynię raz w tygodniu, czasami częściej, ale ile godzin pracowała dziennie, nie potrafili określić.. Jednocześnie potwierdziły, że przed sierpniem i po wrześniu 2013 r. siedzibę S. sprzątała A. K., czasem z synem.

Świadek R. W. (1) pracuje w G. jako ochroniarz w systemie zmianowym po 12 lub 24 godziny, a następnie ma wolne. Kiedy była na dyżurze wydawała wnioskodawczyni klucze po godz. 15<sup>00</sup>. Przed sierpniem i po wrześniu 2013 r. po klucze przychodziła A. K.. Świadek G. F. (1) zatrudniona jako sprzątaczką w S. od 12 lat pracę rozpoczynała po godz. 15<sup>00</sup>. Jak zeznała, 2-3 razy w tygodniu przyjeżdżała do niej do domu M. K. (1). Przywoziła ręczniki, papier, środki czyszczące. Po godz. 15<sup>00</sup> wnioskodawczyni szła ze świadkiem do siedziby S., czekała aż świadek posprząta, a następnie sprawdzała jakość wykonanego sprzątania. Wnioskodawczyni przyjeżdżała do S. przez 2 miesiące, własnym samochodem, nigdy nie rozliczała się z A. K. za paliwo, ponosząc koszty we własnym zakresie (dowód - akta ZUS, zeznania świadków G. F. k. 42 odwrót - 43, B. K. k. 43, R. W. k. 43 odwrót - 44, M. W. k. 44, dokumentacja zatrudnienia k. 9, karty ciąży k. 28 i 36, rozliczenia roczne k. 30).

Sąd Okręgowy wskazał, iż zgodnie z art. 6 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (t.j. Dz.U. Nr 205 z 2009 r., poz. 1585 ze zm.), obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym podlegają osoby fizyczne, które na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej są pracownikami. Pracownicy obowiązkowo podlegają ubezpieczeniu chorobowemu (art. 11 ust. 1), obowiązkowo podlegają ubezpieczeniu wypadkowemu (art. 12 ust. 1). Obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu pracownicy podlegają od dnia nawiązania stosunku pracy do dnia ustania tego stosunku (art. 13 ust. 1 ustawy). Określenie pracownika zawiera art. 8 ust. 1, co należy rozumieć, że pracownikiem jest osoba pozostająca w stosunku pracy. Przez nawiązanie stosunku pracy pracownik zobowiązuje się do wykonywania pracy określonego rodzaju na rzecz pracodawcy i pod jego kierownictwem oraz miejscu i czasie wyznaczonym przez pracodawcę, a pracodawca do zatrudnienia pracownika za wynagrodzeniem (art. 22 § 1 kodeksu pracy).

Brak którejkolwiek z powyższych cech wyklucza możliwość zakwalifikowania danego stosunku jako stosunku pracy, co w konsekwencji prowadzi do braku tytułu do ubezpieczeń społecznych. W niniejszej sprawie wątpliwości ZUS nasunęły okoliczności zawarcia umowy o pracę między teściową i synową w sytuacji, gdy synowa była w ciąży, i po niecałych dwóch miesiącach była już niezdolna do pracy. Ponadto teściowa przyznała jej wysokie wynagrodzenie, podczas gdy przed zatrudnieniem synowej sama wykonywała wszystkie obowiązki związane z firmą, jak również czyniła to po jej odejściu na zwolnienie lekarskie.

Zdaniem Sądu Okręgowego dokonując oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego należało uznać, że stanowisko ZUS było zasadne, a zaskarżona decyzja prawidłowa. Wnioskodawczyni M. K. (1) o ciąży dowiedziała się w lipcu 2013 r., będąc od roku osobą bezrobotną. Nie podlegała ubezpieczeniom społecznym, a trzyosobowa rodzina utrzymywała się z ok. 800 zł brutto, które otrzymywał mąż K. K. (2) zatrudniony na pół etatu u matki A. K.. W dniu 30 lipca 2013 r. ginekolog stwierdził 7 tygodniową ciążę, a wnioskodawczyni zgłaszała dolegliwości ciążowe, co wynika z zapisów karty. Sąd Okręgowy podkreśla, iż już następnego dnia 1 sierpnia wnioskodawczyni zawarła z teściową umowę o pracę na czas nieokreślony, z wysokim wynagrodzeniem 4000 zł.. Do jej obowiązków należało sprzątanie w G. oraz nadzór nad sprzątaczką w S.. Okoliczności zawarcia tej umowy jednoznacznie wskazują, że celem było uzyskanie tytułu do ubezpieczenia, a następnie świadczeń związanych z ciążą i macierzyństwem. Zdaniem Sądu Okręgowego, już druga wizyta u ginekologa w lipcu mogła wskazywać, że wnioskodawczyni nie najlepiej znosi ciążę, zatem niemożliwym byłaby praca sprzątaczką przez 8 godzin dziennie. Do tego wyjazdu do S., które tak naprawdę były fikcją. Świadek F. pracuje jako sprzątaczką w S. od 12 lat i nawet A. K. nie stała nad nią przez kilka godzin, aby nadzorować i kontrolować jej pracę. Kompletnie niewiarygodne są wyjaśnienia teściowej, że nagle powstała konieczność nadzoru nad sprzątaczką przez osobę profesjonalną, za jaką uznała synową. Za niewiarygodne należy uznać również zeznania św. F., że M. K. (1) przyjeżdżała do (...), 3 w tygodniu, żeby przywieźć ręczniki i środki czyszczące. Chociaż świadek zaprzeczyła notatce sporządzonej przez pracownicę ZUS I. S., że nigdy nie widziała M. K. (k. 99 w aktach ZUS), to wydaje się, że późniejsza notatka i zeznania sporządzone zostały na użytek procesu. Poza tym, jeżeli wnioskodawczyni wyjeżdżała do (...), 3 razy w tygodniu i zajmowała jej to łącznie z nadzorem kilka godzin, to w jakich godzinach i kiedy zdążyła posprzątać siedzibę S. w G.. Tym bardziej, że w listach obecności w sierpniu w połowie miesiąca ma wpisana praca od godz. 8<sup>00</sup> do 15<sup>00</sup>, następnie od 12<sup>00</sup> do 20. We wrześniu wg. listy cały miesiąc pracowała od godz. 11<sup>00</sup>, kiedy świadkowie K., W. i W. zeznały, że wnioskodawczyni przychodziła do pracy ok. godz. 15<sup>00</sup>. Żaden ze świadków nie potrafił wskazać, do której godziny wnioskodawczyni sprzątała. W ocenie Sądu Okręgowego zeznania tych świadków w żaden sposób nie potwierdzają zatrudnienia wnioskodawczyni w pełnym wymiarze godzin przy sprzątaniu w G.. Być może, że wnioskodawczyni wykonywała część obowiązków teściowej, prawdopodobnie pomagała jej przy sprzątaniu w ramach pomocy rodzinnej, ale nie było to zatrudnienie oparte na umowie o pracę na czas nieokreślony. Niecałe 2 miesiące „zatrudnienia” to być może kilka godzin spędzonych przy sprzątaniu i te kilka godzin było zauważone przez świadków, ale nie pozwala uznać, że była to praca warta 4.000 zł. Sprzątaczką J. (jak się zdaje Sąd miał myśleć świadka F.) od 12 lat zarabia tylko najniższe wynagrodzenie krajowe. Również połowę takiego wynagrodzenia otrzymuje syn K. K. (2), który pomagał wcześniej matce przy sprzątaniu. W 2013 r. A. K. zatrudniała także sprzątaczkę w E. na umowę zlecenia z wynagrodzeniem 1000 zł. Podkreślenia wymaga zdaniem Sądu pierwszej instancji także okoliczność, że cały kontrakt (...), na sprzątanie w G. opiewał na kwotę 4.400 zł brutto. Przecież taki kontrakt obejmuje również koszty prowadzenia firmy, a właściwie całą kwotę miała otrzymać wnioskodawczyni.

Działalność gospodarcza w swoim założeniu ma przynosić zysk. Przyznanie synowej wynagrodzenie w kwocie 4.000 zł było absolutnie nieuzasadnione ekonomicznie, tym bardziej, że w momencie podpisania umowy o pracę wiadomym było, że jest ona w ciąży, w dodatku z dolegliwościami. Chyba, że strony nie zamierzały skutecznie wykonywać obowiązków zawartych w umowie, licząc się z tym, że wypłatę świadczeń w takiej wysokości przejmie Zakład Ubezpieczeń Społecznych.

Zdaniem Sądu Okręgowego, w niniejszej sprawie mamy do czynienia właśnie z taką sytuacją. Podpisanie umowy o pracę po informacji, że M. K. (1) jest w ciąży, w sposób oczywisty świadczy o celu podpisania tej umowy, a był on jednoznaczny - powstanie tytułu do ubezpieczeń społecznych. Wnioskodawczyni od roku była bezrobotna, mąż był zatrudniony na pół etatu u matki za kilkaset złotych. Sposobem na zapewnienie ubezpieczenia, a następnie prawa do zasiłku chorobowego i świadczeń przysługujących kobiecie w ciąży była umowa o pracę z teściową.

Niewątpliwie zdaniem Sądu Okręgowego umowa taka w sposób nosi cechy pozorności w rozumieniu art. 83 § 1 kodeksu cywilnego i nie może skutkować po stronie wnioskodawczyni uzyskaniem określonych praw wynikających z art. 22 § 1 k.p. O pozorności umowy i jej celu świadczy też w ocenie Sądu fakt, że przed sierpniem i po 27 września 2013 r.

wszystkie czynności w (...) wykonywała A. K., czasami z pomocą syna i nie zatrudniała innych osób na stanowisku, które stworzyła dla synowej.

Z tych przyczyn Sąd Okręgowy oddalił odwołanie jako bezzasadne, na mocy art. 477<sup>14</sup> § 1 k.p.c.

**We wniesionej apelacji** M. K. (1) zaskarżyła powyższy wyrok w całości zarzucając :

1. sprzeczność istotnych ustaleń sądu, z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego, poprzez przyjęcie, iż umowa o pracę pomiędzy A. K. a M. K. (1) była zawarta pozornie, podczas gdy z zebranego w sprawie materiału dowodowego wynika iż odwołująca w rzeczywistości podjęła pracę i ją wykonywała, a jej pracodawca świadczenie to przyjmował, co uniemożliwia przyjęcie, że zawarta umowa o pracę nosiła cechy pozorności.

2. sprzeczność istotnych ustaleń stanu faktycznego sądu pierwszej instancji z treścią zebranego materiału dowodowego poprzez przyjęcie, iż zatrudnienie odwołującej było nieuzasadnione ekonomicznie w sytuacji, gdy pracodawca w dniu 29 lipca 2013r. zawarł umowę na świadczenie usług obejmujących kompleksowe prace sprzątające i porządkowe w budynku Szpitala (...), której realizacja uniemożliwiała pracodawcy osobistą realizację prac objętych umową o pracę z dnia 1 sierpnia 2013 r.

Wskazując na powyższe podstawy apelacja wnosiła o zmianę zaskarżonego wyroku w całości i ustalenie, iż M. K. (1) podlega obowiązkowym ubezpieczeniom: emerytalnym, rentowym, chorobowym, i wypadkowym od 1 sierpnia 2013 r. oraz zasądzenie od (...) Oddział w O. kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

**Sąd Apelacyjny zważył co następuje :**

**Apelacja jest zasadna**

Sformułowane w apelacji zarzuty mają niewątpliwie charakter procesowy, zarzucając Sądowi pierwszej instancji dokonanie wadliwych w ustaleń w świetle zebranego przez ten Sąd materiału dowodowego. W istocie zatem oba przedstawione zarzuty można zakwalifikować jako zarzuty obrazy przepisu prawa procesowego w postaci art. 233 §1 k.p.c. w pewnym uproszczeniu sprowadzającym się do niesłusznego ustalenia zawarcia przez strony pozornej umowy o pracę w sytuacji, gdy umowa ta nie była pozorną i była przez strony realizowana. Jak wiadomo art. 233 § 1 k.p.c. uprawnia sąd orzekający do oceny wiarygodności i mocy dowodów według własnego przekonania jednakże tylko na podstawie na podstawie wszechstronnego rozważenia materiału. Utrwalone orzecznictwo wyprowadza z art. 233 §1 k.p.c. nakaz - nie doznający wyjątku, aby wyrażona ocena w aspekcie wiarygodności dokonana była na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału w sprawie oraz uwzględnienie wszystkich dowodów przeprowadzonych w postępowaniu (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 18 lipca 2002 r. IV CKN 1256/00 lex nr 80267 ; wyrok SN z dnia 26 stycznia 2000 r. III CKN 562/98 (...); postanowienie SN dnia 23 stycznia 2002 r. II CKN 691/99 LEX nr 54339, Prok.i Pr.-wkl. (...)). Uprawnienie sądu do oceny dowodów według własnego przekonania nie oznacza też dowolności tej oceny, bowiem poza sporem winno być, iż dokonując tej oceny sąd nie może ignorować zasad logiki, osiągnięć nauki, doświadczenia czy też wyciągać wniosków nie wynikających z materiału dowodowego. Dopuszczenie się obrazy art. 233 § 1 k.p.c. przez sąd może więc polegać albo na przekroczeniu granic swobody oceny wyznaczonej logiką, doświadczeniem, zasadami nauki albo też na nie dokonaniu przez sąd wszechstronnego rozważania sprawy. W tym drugim przypadku wyciągnięte przez sąd wnioski mogą być logiczne i zgodne z doświadczeniem życiowym, jednakże sąd czyni je w oparciu o część materiału dowodowego, a pozostałą część tego materiału, która pozwoliłaby na wyciągnięcie innych wniosków, pomija. Stosując powyższy wzorzec oceny dowodów w niniejszej sprawie trzeba zgodzić się z apelacją, iż Sąd Okręgowy czyniąc ustalenia w zakresie pozorności przedmiotowej umowy nie dokonał wystarczająco wszechstronnego jego rozważania. Dotyczy to najistotniejszego w sprawie faktu świadczenia pracy przez ubezpieczoną. Przy ocenie dowodów w tym zakresie Sąd Okręgowy jak się zdaje nadmierne i decydujące znaczenie przepisał takim okolicznościom jak zawarcie umowy w ciąży w celu uzyskania ubezpieczenia, związek powinowactwa między stronami umowy o pracę, nieadekwatne wysokie wynagrodzenia, brak potrzeby zatrudnienia. Okoliczności te oczywiście mogą mieć znaczenie przy czynieniu ustaleń faktycznych

w tego typu sprawach, o ile było rzeczą niewątpliwą, że praca nie była w ogóle wykonywana przez pracownika, lub że jedynie pozorowano określone czynności dążąc do stworzenia w obrazie zewnętrznym istnienia ważnego stosunku pracy. W niniejszej sprawie materiał dowodowy relatywnie szeroko potwierdza jednak faktyczne świadczenia pracy przez ubezpieczoną, co znacznie osłabia wymową podkreślanych przez Sąd Okręgowy okoliczności mających potwierdzać pozorność stosunku pracy. Trzeba bowiem zauważyć, iż sam fakt zawarcia umowy o pracę przez kobietę w ciąży w celu uzyskania nawet w niedalekiej przyszłości świadczeń z ubezpieczenia społecznego nie świadczy ani o zamiarze obejścia prawa ani o naruszeniu zasad współżycia społecznego (por. np. uzasadnieniu wyroku z dnia z dnia 9 sierpnia 2005 r. (III UK 89/2005, Lex Polonica nr 384617 ; wyrok SN z dnia 21.05.2010 r. (...), Lex Polonica nr 2551782). Fakt bycia w ciąży w kontekście pozorności umowy może mieć znaczenie jedynie wtedy, gdyby ciąża w momencie zawarcia umowy o pracę w sposób oczywisty wykluczała możliwość świadczenia pracy przez pracownicę. Tak jednak w niniejszej sprawie nie było, a ubezpieczona w momencie zawierania umowy o pracę była w początkowym okresie ciąży i nie można było przewidywać kiedy stanie się z powodu ciąży do pracy niezdolna. Trzeba zauważyć, iż sekwencja zdarzeń wskazuje na to, iż strony umowy o pracę „nie bały” się kontroli organu rentowego realizacji umowy o pracę jeżeli uwzględnimy, iż już drugiego dnia od rozpoczęcia pracy tj. 2 sierpnia 2013 r. ubezpieczoną zgłoszono jako pracownika do ubezpieczenia, a niezdolność do pracy powstała dopiero po blisko 2-miesięcach ( 27.09.2013r.). W przeciwieństwie zatem do wielu innych spraw, gdzie zgłoszenie do ubezpieczenia często następuje tuż przed rozpoczęciem korzystania ze zwolnień lekarskich – organ rentowy miał blisko 2 miesiące na ewentualną kontrolę realizacji stosunku pracy przez ubezpieczoną. Prawda jest, iż nie jest bez znaczenia dla zawarcia przedmiotowej umowy o pracę istnienie powinowactwa stron, co niewątpliwie miało wpływ i na zawarcia samej umowy i na wysokość ustalonego wynagrodzenia, jak i na ocenę potrzeby zatrudnienia. Należy jednak zauważyć, iż ubezpieczona pozostawała już wcześniej w zatrudnieniu ( w tym nawet jako sprzątaczką), a będąc osobą bezrobotną w chwili zatrudniania poszukiwała pracy. Fakt, że zatrudniła się u teściowej wynikał przede wszystkim, z tego , iż nie udało się jej znaleźć innej pracy ( mimo, że posiadała wyższe kwalifikację i pracowała poprzednio także jako nauczyciel). Może oczywiście budzić wątpliwości samo potrzeba zatrudnienia ubezpieczonej , jednakże w tym zakresie , pracodawca musi mieć pewien zakres autonomii, zwłaszcza, że zatrudniając pracownika analizuje potrzebę zatrudnienia nie tylko w aspekcie ubezpieczeń społecznych, ale szerszym z uwzględnieniem posiadanych zleceń, rozwoju firmy, a w niniejszej sprawie nie bez znaczenia była chęć pomocy w zalezieniu pracy synowej. W chwili zawarcia umowy nie było też wiadomym, iż pracodawczyni straci kontrakt na 2014r. na sprzątanie w firmie (...) ( zeznanie świadka B. K. ). Prawdą jest, iż uwzględniając dochody firmy (...) i wysokość płacy zatrudnianej tam innej sprzątaczką (wynagrodzenie najniższe) oraz zatrudnianego syna ( 800zł na 1/2 ) można uznać wynagrodzenia ubezpieczonej za nieadekwatne. Okoliczność ta jednak nie ma w sprawie istotnego znaczenia bowiem przedmiotem zaskarżonej decyzji jest w ogóle podleganie ubezpieczeniem społecznym z tytułu stosunku pracy nie zaś wysokość podstawy wymiaru składek na te ubezpieczenia. Jak wiadomo w sprawie z odwołania od decyzji organu rentowego, jej treść wyznacza przedmiot i zakres rozpoznania oraz orzeczenia sądu pracy i ubezpieczeń społecznych ( por. w tym zakresie postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 13 maja 1999 r. II UZ 52/99 OSNP 2000/15/601). Nie jest zatem możliwe rozstrzygnięcie w niniejszym postępowaniu o ewentualnie zawyżonej podstawie wymiaru składki na ubezpieczenie społeczne, co nie pozbawia organu rentowego w razie przesądzenia istnienia pracowniczego tytułu do ubezpieczenia – do ewentualnej kontroli wysokości podstawy wymiaru.

Analizowane wyżej okoliczności, którym Sąd Okręgowy przypisuje dużą wagę nie mają zatem znaczenia dominującego w aspekcie pozorności umowy o pracę jeżeli zestawimy je z materiałem dowodowym zgromadzonym w sprawie wskazującym na realne świadczenie pracy przez ubezpieczoną. W ramach tego materiału można wyróżnić dowody z dokumentów prywatnych pochodzące od pracodawczyni w postaci między innymi karty szkolenia wstępnego z dnia 1 sierpnia 2013r. oraz listy obecności (k. 9) ale nie tylko. Jednym z dokumentów potwierdzających świadczenie pracy przez jest również zaświadczenie wydane przez zlecające sprzątanie firmę (...) S.A. w W. , która potwierdziła wykonywanie sprzątania w Szpitalu (...) w O. również przez ubezpieczoną. Istotnym dowodem z sprawie są też zeznania świadków na codzień widzących w spornym okresie ubezpieczoną przy świadczeniu pracy, trudno zdaniem Sądu Apelacyjnego zeznaniom tym odmówić wiarygodności. Sam fakt, iż pewne szczegóły w tych zeznaniach mogą się różnić nie dyskredytuje tych zeznań jako środka dowodowego. I tak fakt przyjeżdżania ubezpieczonej do S. w celu nadzoru nad sprzątaczką G. F. (1) – ta potwierdziła (k.43) . Świadek F. podała, iż ubezpieczona przyjeżdżała 2-3 razy

w tygodniu, przed 15.00 do S. , przywoziła ręczniki i papier i środki czystości . Sprzątanie w G. przez ubezpieczoną potwierdziła natomiast pracownik firmy (...), wskazując, iż w sierpniu i we wrześniu 2013 r. sprzątała ubezpieczoną, o czym wcześniej informowała ją A. K.. Fakt sprzątania w G. potwierdziła też świadek R. W. (1) (k.43v), pracująca w ochronie od której w sierpniu i we wrześniu 2013r. ubezpieczona brała klucze, gdy przychodziła sprzątać. Przy sprzątaniu w kluczowych w sprawie miesiącach widywała też ubezpieczoną świadek M. W. (1) zatrudniona w S. jak sekretarka.

Zebrany zatem materiał dowodowy z uwzględnieniem nawet pewnych nieścisłości w zeznaniach świadków daje podstawy do przyjęcia, iż przez okres blisko 2 miesięcy ubezpieczona realizowała zawartą umowę o pracę, a zatem trudno stronom umowy przypisać pozorność. Jak wiadomo w przypadku pozornej umowy o pracę strony takiej umowy w momencie jej zawarcia są świadome, że osoba określona w umowie jako pracownik nie będzie świadczyć pracy, a podmiot wskazany jako pracodawca nie będzie korzystać z jej pracy, czyli strony z góry zakładają, iż nie będą realizowały swoich praw i obowiązków wypełniających treść stosunku pracy (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 4 sierpnia 2005 r., II UK 321/04, OSNP 2006 nr 11-12, poz. 190 i z dnia 19 października 2007 r., II UK 56/07, LEX nr 376433). Zdaniem Sądu Apelacyjnego w niniejszej sprawie tak rozumianej pozorności przypisać stronom nie można, skoro zawarta umowa była realizowana, a sam fakt, iż po 2 miesiącach ubezpieczona stała się niezdolna do pracy w związku z ciążą nie jest wystarczający do przyjęcia pozorności. Przypomnieć też wypada, iż w świetle ukształtowanego orzecznictwa nie można przyjąć pozorności oświadczeń woli o zawarciu umowy o pracę, gdy pracownik podjął pracę i ją wykonywał, a pracodawca świadczenie to przyjmował (por. między innymi wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 marca 2001 r., sygn. II UKN 258/00 OSNAPiUS z 2002 r., Nr 21 poz. 527; wyrok SN z dnia 30 listopada 2005 r. IV UK 61/05, wyrok SN z dnia 18 października 2005 r. II UK 43/05).

Istnienie ważnego stosunku pracy w rozumieniu art. 22 § 1 k.p. w zw. z art. 8 ust.1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych ( Dz.U. z 2015 poz. 121 j.t.) przesądza o tym, iż ubezpieczona na podstawie art. 6 ust. 1 pkt 1 ustawy jako pracownik obowiązkowo podlega ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym. Stosownie do regulacji art. 11 ust. 1 oraz 12 ust.1 ustawy pracownik podlegający obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym podlega także obowiązkowo ubezpieczeniu chorobowemu (art. 11 ust. 1) i wypadkowemu (12 ust.1). W myśl art. 13 ustawy pracownicy podlegają obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu od dnia nawiązania stosunku pracy ( w tym przypadku 1 sierpnia 2013 r.) do dnia ustania tego stosunku.

Reasumując rozważania w ocenie Sądu Apelacyjnego zawarta przez strony umowa o pracę nie była pozorna i wykreowała dla ubezpieczonej M. K. (1) pracowniczy tytuł do podlegania ubezpieczeniom społecznym, a zatem wyłączenie jej z ubezpieczenia przez organ rentowy zaskarżoną decyzję był wadliwie.

W tym stanie rzeczy Sąd Apelacyjny na zasadzie art. 386 §1 k.p.c. dokonał stosownej zmiany zaskarżonego wyroku i poprzedzającej go decyzji organu rentowego.

O kosztach procesu orzeczono na zasadzie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw.

§12 ust. 2 i 13 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1344 ze zm.).